

# Premiery dzień po dniu

■ Głośne przedstawienie „W starych dekoracjach” z udziałem Henryka Talara pojedzie z Częstochowy do Warszawy. Równocześnie ze stolicy dotrze do nas chwalony spektakl „Kalino, malino, czerwona jagodo”. Zostanie na kilka miesięcy

ZUZANNA SULIGA

Co łączy te dwie produkcje? Nazwisko reżysera Igora Gorzkowskiego, współzałożyciela Studia Teatralnego Koło i zastępcy dyrektora ds. artystycznych w Teatrze Ochota w Warszawie.

Częstochowska publiczność zna go dobrze. We wrześniu ubiegłego roku przygotował u nas premierę spektaklu „W starych dekoracjach”. Inscenizacja oparta na prozie Tadeusza Różewicza powstała z okazji 50-lecia pracy artystycznej Henryka Talara. Było to duże wydarzenie nie tylko artystyczne, ale i towarzyskie. Potem w ramach Przeglądu Przedstawień Istotnych „Przez Dotyk” można było zobaczyć gościnnie w Częstochowie dwie inne sztuki tego reżysera - „Idiotę” i „Burzę”.

Teraz pora na kolejne spotkanie z twórczością Gorzkowskiego. W sobotę 16 stycznia częstochowską premierę będzie miało jego przedstawienie z Warszawy „Kalino, malino, czerwona jagodo”. Za to dzień wcześniej wspomniane już „W starych dekoracjach” zaistnieje po raz pierwszy w Warszawie. Częstochowski spektakl grany będzie w Teatrze Soho, czyli na scenie Studia Teatralnego Koło i Teatru Ochoty (mieści się na terenie Soho Factory przy ul. Mińskiej 25).

Jak doszło do tej niecodziennej wymiany?

- Wszystko zaczęło się od tego, że chcieliśmy, żeby spektakl „W starych dekoracjach” zaistniał w Warszawie - mówi Robert Dorosławski, dyrektor częstochowskiego teatru. - Wymiany

ARTUR WESOLOWSKI



W przedstawieniu „Kalino, malino, czerwona jagodo” grają Aleksandra Grzelak, Olga Omeljaniec, Natalia Sikora i Diana Zamojska

**Natalia Sikora, którą zobaczymy w Częstochowie, wygrała drugą edycję programu „The Voice of Poland”**

repertuarowe nie są niczym nowym, często z nich korzystamy, nasze spektakle są pokazywane choćby w Teatrze Atelier w Sopocie. Jednak tym razem to coś nietypowego: niemal jednocześnie mamy dwie styczniowe premiery. Po nich spektakle grane będą kilkakrotnie do marca. Jeśli publicz-

ność będzie nadal zainteresowana, może wrócimy do nich jesienią - zapowiada Dorosławski. - Przygotowania ułatwia to, że oba wyreżyserował jeden człowiek. Kierowaliśmy się bowiem także logistyką: Igor Gorzkowski czuwa w Warszawie nad próbami obu spektakli. Dekoracje do „W starych dekoracjach” już pojechały do Warszawy. Teraz my czekamy na transport, który przywiezie te do spektaklu „Kalino, malino, czerwona jagodo”. Rozstawimy dekoracje, zrobimy próbę, w piątek zaprosimy widzów na tzw. premierę nauczycielską, a w sobotę na galową - dodaje dyrektor.

Spektakl „Kalino, malino, czerwona jagodo” nie jest repertuarową no-

winką. Premierę miał w październiku 2012 r. - Od tego czasu był wystawiany kilkadziesiąt razy. W ramach projektu „Teatr Polska” jeździł po kraju. Wybraliśmy go, bo w obecnym sezonie mamy mało takich lepszych propozycji. To spektakl środka, który powinien spodobać się każdej publiczności. Zarówno tej lubiącej farsy, jak i tej, która szuka w teatrze czegoś więcej niż tylko rozrywki. Sam jestem zachwycony tym niezwykle aktorskim przedstawieniem - mówi Dorosławski.

Według zapowiedzi spektakl jest kolorową, radosną i wzruszającą opowieścią o kurpiowskich kobietach. Dyrektor Dorosławski zapewnia jednak, że przekaz jest uniwersalny, a opowiadane historie mogą zdarzyć się wszędzie. Na scenie zobaczymy cztery aktorki: Aleksandrę Grzelak, Olę Omeljaniec, Natalię Sikorę i Dianę Zamojską. Po premierze krytycy szczególnie chwalili kreację Sikory, szerokiej publiczności znanej jako zwyciężczyni drugiej edycji programu „The Voice of Poland”.

Bilety na premierę nauczycielską kosztują 30 zł, na galową - 40 (ulgowo) i 50 zł (normalne). Oba wydarzenia rozpoczną się o godz. 19. Kolejne okazje, by zobaczyć spektakl pojawiają się 17 i 28 stycznia. Wtedy bilety kosztować będą od 30 do 40 zł.

Tymczasem częstochowski teatr przygotowuje już kolejne premiery tego sezonu. Po „W starych dekoracjach” i „Procy” chce pokazać „Efekt” według dramatu Lucy Prebble, hiszpańską komedię „Kredyt” oraz słynną „Szklaną menażerię” Tennessee Williamsa. ●